

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Hrubieszowie wyrokiem z dnia 29 września 2021r., sygn. akt II W 677/20 obwinionego D. T. (1) uznał za winnego tego, że w dniu 11 maja 2020r., w H., na terenie miejskiego szpitala przy ulicy (...), w strefie zamieszkania kierując samochodem marki M. (...) naruszył przepisy ruchu drogowego w ten sposób, że najechał za zaporę parkingową uszkadzając ją – to jest czynu z art. 97 kw w zw. z art. 3 ust 1 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r Prawo o ruchu drogowym i za to na podst. art. 97 kw wymierzył karę grzywny w wysokości 800 złotych.

Apelację od tego wyroku wniósł osobiście obwiniony D. T. (1). Nie wskazując zakresu zaskarżenia zarzucił obrazę bliżej nieokreślonych przepisów postępowania, polegających na przeprowadzeniu niekompletnego postępowania dowodowego oraz na błędnej ocenie dowodów już przeprowadzonych. Domagał się uzupełnienia postępowania dowodowego o zeznania pacjentów Oddziału Rehabilitacyjnego, którzy wg. świadka A. M. poznali numery rejestracyjne samochodu sprawcy oraz o dowód z opinii rzeczoznawcy w zakresie wyceny rozmiaru uszkodzenia przedmiotowej zapory. Wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Jakkolwiek zarzuty apelacji w zakresie błędnej oceny dowodów nie są trafne, to jednakże wniosek apelacji zasługuje na uwzględnienie ale z innych, niż z powołanych w apelacji powodów. Uzupełnienie przewodu sądowego w postępowaniu odwoławczym upewniło Sąd Okręgowy co do trafności wniosków Sądu pierwszej instancji w zakresie sprawstwa obwinionego i to niezależnie od tego, że nie powiodła się podjęta w sądzie odwoławczym próba ustalenia bezpośrednich świadków zdarzenia. Wprawdzie Sąd Okręgowy ustalił nazwiska widocznych na nagraniu monitoringu pielęgniarek Oddziału R., z których jedną (K. B.) nawet w postępowaniu apelacyjnym przesłuchał, to mimo tego nie potrafiła ona podać dodatkowych okoliczności dotyczących osoby sprawcy inkryminowanego uszkodzenia i oświadczyła, że druga widoczna na monitoringu osoba (pielęgniarka Z. P.) dysponuje tożsamym co ona zakresem wiedzy odnośnie do rozpoznania podejmującego – jak to wynika z nagrania obrazu próbę zaparkowania obok wejścia do szpitala kierowcy (k. 179V). Z tej to przyczyny sąd ad quem nie przeprowadzał już dowodu z przesłuchania Z. P. w postępowaniu odwoławczym. Ponieważ zarzut nie dotyczył zniszczenia lub uszkodzenia mienia sąd odwoławczy nie wywoływał także opinii rzeczoznawcy co do wysokości rzeczywistej szkody. Na to, że do takiego uszkodzenia rzeczywiście doszło wskazują jednakże wiarygodne zeznania przesłuchanych dodatkowo w postępowaniu odwoławczym świadków A. M. oraz J. H.. Obaj świadkowie nie mieli wątpliwości co do faktu uszkodzenia zapory, charakteru uszkodzeń oraz ich rozmiaru (k. 162 – 164). Świadczyli, jako osoby niezainteresowane osobiście w sprawie oraz obce dla obwinionego nie miały powodu do fałszowania rzeczywistości. Nie przystaje do rzeczywistości sugerowana przez odwołującego się sytuacja, że doszło tutaj do dysymulacji uszkodzeń. Byłoby to nierozsądne ze strony pracowników szpitala i łatwe do ujawnienia. Faktem natomiast jest to, że zeznania powyżej wymienionych osób różnią się w zakresie przekonania odnośnie do sprawstwa obwinionego D. T. (1). W tym przedmiocie świadek J. H. nie wykluczył bowiem przypuszczenia, że zaporę uszkodził ktoś inny, zaś samochód kierowany przez obwinionego D. T. (1) wjechał już w miejsce uszkodzenia (k. 163V). Tego rodzaju wątpliwości nie miał z kolei świadek A. M., który na poparcie trafności wytypowania obwinionego jako sprawcy uszkodzenia powołał ustalenia, które z J. H. przeprowadził obwiniony w zakresie naprawienia wynikłej z jego zachowania szkody. A. M. był przekonany także i co do tego, że w inkryminowanym czasie tylko samochód kierowany przez obwinionego wjeżdżał w miejsce uszkodzonej tam zapory (k. 164). To przekonanie Sąd Okręgowy uznaje za zgodne z prawdą. Gdyby obwiniony nie uszkodził przedmiotowej zapory, to według zasad logiki i doświadczenia życiowego w ogóle nie powinien był podejmować żadnych negocjacji w przedmiocie czasu i sposobu wyrównania szkody. Z zeznań świadka J. H. faktycznie bowiem wynika, że obwiniony do niego telefonował i nie kwestionując swojego czynu próbował ustalić sposób naprawienia szkody (k. 162V). W tych okolicznościach oceny oraz wnioski sądu pierwszej instancji w zakresie trafności ustalenia, że to obwiniony D. T. (2) był sprawcą uszkodzenia zapory zasługują na akceptację Sądu Okręgowego. Pomimo jednakże podzielenia wniosków sądu orzekającego in meriti w zakresie stanowiących podstawę skazania ustaleń faktycznych

sąd ad quem nie podziela już ocen tegoż Sądu w zakresie kwalifikacji prawnej tak ustalonego zachowania. Jak to wynika z wniosku o ukaranie, który to wniosek – tak w zakresie opisu czynu oraz w zakresie kwalifikacji prawnej zyskał uznanie sądu pierwszej instancji, zachowanie polegające na uszkodzeniu na parkingu przyszpitalnym znajdującego się tam urządzenia uniemożliwiającego osobom nieuprawnionym parkowanie w pobliżu głównego wejścia na teren Szpitala, na skutek niezachowania opisanej w art. 3 ustawy Prawo o ruchu drogowym szczególnej ostrożności podczas parkowania zostało zakwalifikowane jako inne, niż opisane w art. art. od 84 do 96d kodeksu wykroczeń zachowanie, wykraczające przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji. Rzecz jednakże w tym, że zarówno sporządzający wniosek o ukaranie organ policyjny, jak też i Sąd Rejonowy w Hrubieszowie nie dostrzegli tego, że obwiniony wjeżdżając, czy też najeżdżając na zaporę nie naruszył żadnego z przepisów dotyczących bezpieczeństwa albo porządku w komunikacji. Przepis art. 97 kw ma charakter blankietowy. Podyktowane to jest, jak podkreśla się w doktrynie - tym, że nie ma pewności, czy skodyfikowane wykroczenia zawierają pełny opis czynu, ogarniając całokształt możliwych w praktyce czynów społecznie szkodliwych. Wypełnienie jego treści dokonuje się poprzez przepisy zawarte w innych aktach chroniących bezpieczeństwo i porządek ruchu drogowego. Zwrot „innym przepisom ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. - Prawo o ruchu drogowym lub przepisom wydanym na jej podstawie” wskazuje, że chodzi o przepisy zawarte w prawie o ruchu drogowym oraz w aktach wykonawczych. Zakres tego przepisu jest ograniczony, po pierwsze, ze względu na indywidualny charakter wykroczenia do naruszeń przepisów o bezpieczeństwie lub porządku ruchu, a więc penalizacja obejmuje naruszenie tych przepisów, które regulują bezpieczeństwo i porządek ruchu, a nie dotyczą innych kwestii również określonych w prawie o ruchu drogowym. Dotyczy on zatem wyłącznie uregulowanych w tychże przepisach nakazów oraz zakazów (zob. Ryszard Stefański – w : Komentarz do niektórych przepisów kodeksu wykroczeń kodeksu wykroczeń – Lex 2011r.). Typizując wykroczenia w tak rozległej dziedzinie, jaką jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji ustawodawca w art. 84-96d kw określił najistotniejsze wykroczenia przeciwko tej dziedzinie, po czym dodał dopełniający przepis art. 97 kw, w którym zagroził karą za wykroczenia przeciwko innym przepisom o bezpieczeństwie i porządku ruchu. Wyraz „inna” należy - jak wskazano w doktrynie - rozumieć w ten sposób, że mają to być przepisy inne niż określone w art. 84-96a. Muszą one przy tym dotyczyć bezpieczeństwa i porządku ruchu drogowego, a nie innych zagadnień także regulowanych prawem o ruchu drogowym oraz odnosić się do dróg publicznych. Przepis art. 97 kw pomyślany został bowiem jako przepis dopełniający, a nie zastępczy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2000r., sygn. akt IV KKN 250/00 – Lex nr 51130). Z powyższego wynika, że chodzi tutaj o naruszenie przepisów Rozdziału 5 prawa o ruchu drogowym : Porządek i bezpieczeństwo ruchu na drogach. W świetle powyższego podstawą odpowiedzialności z art. 97 kw nie może być przepis art. 3 p. r. d., ponieważ przepis ten nie określa konkretnych nakazów oraz zakazów odnoszących się do bezpieczeństwa oraz porządku w ruchu, a jedynie wyraża generalną regułę ostrożności (R. Stefański : Prawo o ruchu drogowym -Komentarz, Lex 2008r.). Za swój czyn obwiniony powinien zatem ponieść wyłącznie odpowiedzialność odszkodowawczą regulowaną przepisami prawa cywilnego. W tym stanie Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok i obwinionego D. T. (1) od zarzuconego mu czynu uniewinnił, stwierdzając, że koszty postępowania za obie instancje poniesie Skarb Państwa. Rozstrzygnięcie dotyczące kosztów postępowania zapadło na podst. art. 119 § 2 pkt 1 kpw.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku.

/-/ Na oryginale właściwy podpis.